

ZAWSZE Z TOBĄ

tygodnik Podlaski

Nr 13 (444) 27 marca – 2 kwietnia 2020
INDEKS 238406 ISSN 1898-6927
NAKŁAD 10000 EGZ.

BIAŁA PODLASKA RADZYŃ PODLASKI MIĘDZYRZEC PODLASKI PARCZEW TERESPOL

TYGODNIK BEZPŁATNY

TYGODNIKPODLASKI.PL

DOŁĄCZ DO NAS



KWARANTANNA I SOLIDARNOSC



foto: Krystian Maj/KPRP

Zachowując w czasie pandemii ostrożność chronimy naszych rodziców i dziadków. Stosując się do nałożonych przez rząd ograniczeń ratujemy ludzkie życie. – Ta lekcja wzajemnego pomagania sobie jest niezbędna. Hasłem „Solidarności” było codziennie dbanie o drugiego człowieka. Powinniśmy dziś do tego powrócić – apelował premier Mateusz Morawiecki, informując o nowych przepisach obowiązujących w związku z pandemią koronawirusa. Nasze państwo walczy z pandemią także na froncie gospodarki: rząd przyjął „tarczę antykrzysową” a władze województwa lubelskiego specjalny pakiet dla naszego regionu. – Ogarniam wszystkich modlitwą i błogostawię oraz zawierzam orędownictwu Matki Bożej Kodeńskiej i Błogostawionych Męczenników z Pratulina – pisze w specjalnym zarządzeniu związanym z zarazą ks. bp. Kazimierz Gurda.

CZYTAJ | 3, 4

Zarządzenie biskupa

Biskup Kazimierz Gurda wydał kolejne zarządzenie dotyczące życia naszego Kościoła w czasie pandemii. Ksiądz biskup podziękował jednocześnie kapłanom za oddaną posługę duszpasterską, a wiernym za dojrzałe i odpowiedzialne dostosowanie się do nadzwyczajnej sytuacji.

DIECEZJA SIEDLECKA

Bp. Kazimierz Gurda przypomniał, że wydarzenia o charakterze religijnym podlegają szczególnym ograniczeniom: we Mszy Świętej lub innym obrzędzie religijnym nie może uczestniczyć jednocześnie więcej niż 5 osób, wyłączając z tego osoby sprawujące posługę.

– Zalecam zatem, aby Msze Święte były sprawowane jedynie z uczestnictwem osób zamawiających intencję danej Mszy Świętej (max 5 osób), po wcześniejszej konsultacji z duszpasterzem. Te same normy odnoszą się do Mszy Świętej pogrzebowej, z uwzględnieniem dodatkowej posługi zakładu pogrzebowego. Jeżeli okoliczności za tym przemawiają, to za zgodą rodziny można rozważyć ograniczenie pogrzebu do stacji przy grobie, a Mszę Świętą w intencji zmarłego odprawić w późniejszym terminie – informuje metropolita siedlecki, zachęcając wiernych do uczestnictwa w wydarzeniach religijnych za pośrednictwem telewizji, radia czy internetu.

– Proszę, by nie ustawać w modlitwach



fol. diecezja.siedlce.pl

indywidualnych i rodzinnych. Ogarńmy wszystkich modlitwą i błogostawie oraz zawierzam orędownictwu Matki Bożej Kodeńskiej i Błogosławionych Męczenników z Pratulina – pisze ks. bp. Kazimierz Gurda.

ZMIENIAMY SIĘ DLA PAŃSTWA!

ZAWSZE Z TOBĄ tygodnik Podlaski

Szanowni Państwo, Drodzy Czytelnicy,

Polska zmagą się z koszmarną plagą, jaką jest epidemia koronawirusa. Jej skutki są dziś trudne do przewidzenia. Pokładając nadzieję w Bogu wierzymy, że uda nam się szybko uporać z zagrożeniem.

W tych dniach, jeszcze bardziej niż na co dzień, powinniśmy tworzyć wspólnotę: działać solidarnie, a jednocześnie rozważnie, stosując się do wszystkich zaleceń rządu i służb sanitarnych. W poczuciu odpowiedzialności za zdrowie wszystkich osób zaangażowanych w przygotowanie i dystrybucję papierowego wydania Tygodnika Podlaskiego jesteśmy zmuszeni podjąć decyzję o zawieszeniu tej formy kontaktu z mieszkańcami Południowego Podlasia.

Tygodnik przenosi się do internetu, gdzie i tak od dawna był już obecny. Na stronie

www.tygodnikpodlaski.pl

będą mogli Państwo znaleźć to, czego szukaliście w gazecie: rzetelne informacje z Waszych miast i wsi, odważne opinie, wartościową kulturę i namysł nad tym, jak rozwijać Południowe Podlasie. Zrobimy wszystko, co w naszej mocy, by z tygodnia na tydzień portal Tygodnika był coraz lepszy i nowocześniejszy.

Zmieniamy się dla Was! Zostańcie z nami!

Piotr Filipczyk,

redaktor naczelny Tygodnika Podlaskiego

Wspólnie walczymy z wirusem

Caritas Diecezji Siedleckiej aktywnie włączył się w pomoc w związku z epidemią koronawirusa. Pomoc kierowana jest zarówno do szpitali, jak i osób starszych.

BIAŁA PODLASKA

– Wolontariusze Centrów Wolontariatu w Siedlcach i Białej Podlaskiej pomogą w zakupach leków, żywności i rzeczy pierwszej potrzeby – mówi Monika Rybaczewska, diecezjalny koordynator ds. wolontariatu. – Apelujemy do najbliższych sąsiadów osób starszych o empatię i pomoc. Ograniczmy chodzenie do sklepów do jak najmniejszej ilości osób, a jednocześnie kupmy np. chleb osobie

starszej z naszego otoczenia – mówi M. Rybaczewska. Caritas Diecezji Siedleckiej włączyło się w ogólnopolską inicjatywę charytatywną „Zanurzeni w miłości”, której celem jest zebranie środków pieniężnych na doposażenie polskich szpitali w dodatkowe respiratory. Uczestnicy Centrum Integracji Społecznej w Siedlcach szyją również maseczki dla najbardziej potrzebujących. Potrzeba jednak materiałów, stąd Caritas prosi o wsparcie finansowe.

O pomoc można się zgłosić pod poniżej wymienione numery telefonów:

- 504-429-423 – Żanetta Kowalczyk, koordynator Centrum Wolontariatu Caritas Diecezji Siedleckiej w Białej Podlaskiej,
- 510-756-437 – Centrum Wolontariatu Caritas Diecezji Siedleckiej w Siedlcach,
- 512-936-068 – Monika Rybaczewska, diecezjalny koordynator ds. wolontariatu Caritas Diecezji Siedleckiej.



Sancte Michael Archangele, defende nos in proelio; contra nequitiam et insidias diaboli esto praesidium. Imperet illi Deus; supplices deprecamur: tuque, Princeps militiae caelestis, Satanam aliosque spiritus malignos, qui ad perditionem animarum pervagantur in mundo, divina virtute in infernum detrude. Amen

fol. materiały własne

Uciekli z kwarantanny

Co za bezmyślność! Policjanci z Parczewa zatrzymali dwóch mężczyzn, którzy zlekceważyli przepisy dotyczące kwarantanny. Za głupotę i narażanie innych na niebezpieczeństwo grozi 5 tys. grzywny i rok pozbawienia wolności.

PARCZEW

W pierwszym z przypadków mundurowi, którzy udali się pod adres osoby mającej przebywać w kwarantannie nie zastali tam mężczyzny, który powinien być w domu. Po skontaktowaniu się z nim telefonicznie, ten oświadczył, że jest właśnie na terenie miasta. Ponadto powiedział, że jest zdrowy i nie

wymaga kwarantanny. Mundurowi poinformowali go o konsekwencjach prawnych wynikających z kodeksu wykroczeń. Mężczyzna powrócił do miejsca zamieszkania. W drugim przypadku stróż prawa również nie zastali pod wskazanym adresem mężczyzny objętego kwarantanną. Tu okazało się, że jest na zakupach z rodziną. Policjantom także tłumaczył, że musiał wyjść

po sprawunki. Tak jak w poprzednim przypadku, mężczyzna został on poinformowany o konsekwencjach prawnych swojego nieodpowiedzialnego zachowania.

Zarówno w jednym jak i w drugim przypadku sprawą zajmie się sąd.

– Apelujemy do osób będących w kwarantannie o odpowiedzialne podejście do zaistniałej sytuacji oraz rzetelne wypełnianie zaleceń służb. Przypominamy, że za nieprzestrzeganie kwarantanny w związku z zagrożeniem epidemiologicznym grozi do 5 tys. grzywny oraz do roku pozbawienia wolności. Kara może być jednak dotkliwsza, jeżeli prokurator oceni, że ktoś swoim zachowaniem naraził zdrowie i życie innych ludzi. Za to grozi nawet do 8 lat pozbawienia wolności – informują parczewscy policjanci.

ZAWSZE Z TOBĄ tygodnik Podlaski

ADRES REDAKCJI:
ul. Francuska 136,
21-500 Biała Podlaska
redakcja@tygodnikpodlaski.pl
WYDAWCA: APELLA Spółka Akcyjna
ul. Legionów 126-128, 81-472 Gdynia
REDAKTOR NACZELNY: Piotr Filipczyk

REKLAMA:
reklama@tygodnikpodlaski.pl
kamil.paszkowski@apella.com.pl
tel. 695 353 321

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania artykułów i korespondencji oraz opatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamawianych nie zwracamy. Nie ponosimy odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam, publikacji sponsorowanych i promocyjnych.

JEST PAKIET POMOCOWY DLA NASZEGO WOJEWÓDZTWA!

Sejmik województwa lubelskiego przyjął specjalny Lubelski Pakiet Antykryzysowy. Najważniejszy punkt: 57 milionów złotych na zdrowie. Solidna część tych pieniędzy trafi do szpitala w Białej Podlaskiej i naszych lecznic powiatowych.

LUBELSKIE

Dodatkowe pieniądze na służbę zdrowia pochodzą z przesunięcia środków w Regionalnym Programie Operacyjnym Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020. – Nie wiąże się to z anu-

wiarski. – Mamy też nowy projekt dla zapewnienia środków ochrony indywidualnej. Przeznaczamy na niego 7 milionów złotych dla sieci 18 podmiotów leczniczych, wśród których są szpitale powiatowe. Będziemy chcieli zakupić sprzęt w postaci odczynników oraz

W ramach pakietu ostonowego przedsiębiorcy prowadzący działalność w lokalach będących w zasobie województwa lubelskiego otrzymają możliwość zwolnienia z czynszu na 3 miesiące.

lowaniem naborów czy koniecznością rozwiązania umów o dofinansowanie – podkreślał rzecznik marszałka województwa Remigiusz Małecki.

Pieniądze dla szpitali

Lwia część pieniędzy, bo ponad 49 milionów złotych trafi do szpitali, jakimi zarządza Urząd Marszałkowski. Wśród nich jest oczywiście placówka w Białej Podlaskiej.

– Te pieniądze posłużą do zakupu aparatury dla szpitali, na przykład respiratorów – mówił marszałek województwa lubelskiego Jarosław Sta-

materiałów medycznych, środków do dezynfekcji, środków ochrony indywidualnej. Złożyliśmy już zamówienie.

Śluz, testy, maseczki

800 tysięcy złotych dostanie dodatkowo szpital zakaźny w Puławach, do którego trafiają chorzy z potwierdzonym koronawirusem z terenu całego województwa.

Dodatkowych 800 tysięcy złotych będzie przeznaczonych na wsparcie dla szpitala zakaźnego w Puławach. – Dzięki temu trafi do niego 25 śluz, 5 tys. testów na koronawirusa z krwi, 2 tys.



Samorząd województwa wyasygnował wielkie środki przede wszystkim na służbę zdrowia

testów na tego wirusa ze śliny i 10 tys. maseczek – dodaje marszałek.

Pomoc dla przedsiębiorców

Wśród przyjętych przez sejmik rozwiązań jest także pomoc dla przedsiębiorców dotkniętych skutkami epidemii.

Aneksowane będą m.in. umowy na realizację projektów ze środków unijnych, wprowadzona zostanie możliwość „wakacji kredytowych” i obniżenia oprocentowania pożyczek. W ramach pakietu ostonowego przedsiębiorcy prowadzący działalność w lokalach

będących w zasobie województwa lubelskiego otrzymają możliwość zwolnienia z czynszu na 3 miesiące.

HS

SKOMENTUJ
NA NASZYM PROFILU



Gmina Kodeń pomoże bialskiemu szpitalowi

Piękna postawa gminy Kodeń. Włodarze tej miejscowości pokazują, że doskonale rozumieją czym jest solidarność w czasach kryzysu. Jak poinformował nas sekretarz gminy, Mariusz Zańko, władze postanowiły przekazać bialskiemu szpitalowi i tamtejszej stacji ratownictwa medycznego 10 tys. zł.

GMINA KODEN

„Gmina Kodeń przeznaczy kwotę 10 000 na walkę z COVID-19 Kwota ta trafi do szpitala i stacji ratownictwa medycznego w Białej Podlaskiej. Zostanie wydana na środki ochrony osobistej. Jeszcze raz dziękujemy publicznej służbie zdrowia, za Waszą pracę i zaangażowanie” – czytamy też na profilu Gminy Kodeń na jednym z portali społecznościowych.

– Świat walczy z nowym wirusem, który dotarł też do Polski i rozprzestrzenia się

coraz bardziej. Każdego dnia widzimy zaangażowanie się wielu instytucji i osób. Na pierwszej linii walki jest m.in. służba zdrowia. Stacje ratownictwa medycznego, oddziały zakaźne potrzebują środków ochrony osobistej, aby móc kontynuować swoją pracę. Potrzeba jest ogólnopolska zgoda i wsparcie finansowe służby zdrowia. Jako gmina wielokrotnie otrzymywaliśmy różne środki zewnętrzne, teraz choć w ten drobny sposób chcemy się odwdziżyć i włączyć się do walki z COVID – 19 –

mówi w rozmowie z Tygodnikiem Podlaskim wójt gminy Kodeń Jerzy Troć, tłumacząc dlaczego zdecydował się na takie wsparcie.

Niech ta obywatelska postawa będzie dobrym przykładem dla włodarzy innych miejscowości. W obecnych warunkach każda pomoc jest bardzo ważna. Razem możemy wiele!

PF

SKOMENTUJ
NA NASZYM PROFILU



Władze Kodnia przekazały 10 tys. na bialski szpital. Brawo!



KO biega z zapalkami i próbuje podpalić kraj. Znów – tak jak równo dekadę temu – obleją bardzo ważny egzamin

CYTAT TYGODNIA



JACEK KARNOWSKI
publicysta, redaktor naczelny tygodnika „Sieci”

To jest drugi egzamin z odpowiedzialności, który zdaje formacja polityczna znana jako Platforma Obywatelska bądź Koalicja Obywatelska. Pierwszy, ten związany z tragedią smoleńską, największa obecnie partia opozycyjna oblała. Wygląda na to, że i tym razem też nie chce oceny choćby dostatecznej, choćby miernej. Politycy KO szarpają władzę za nogawki, próbują szcuć obywateli na rząd, nie słuchają argumentów merytorycznych. W sumie – biegają z zapalkami, rzucając zapalone drewnienka wszędzie, gdzie się da, licząc, że któraś w końcu chwyci i będzie wielki

pożar. Jak dotąd, bezskutecznie, ale próbują. Inaczej nie umiej. Każdy ruch opozycji spod znaku KO (wyłączam zachowującą się odpowiedzialnie Lewicę) jest podszyty trucizną. To jest ciągłe zastawianie pułapek. Choćby sprawa testów. Dziś już wiemy, że Polska wykonuje ich tyle, ile powinna, i nie wypada źle na tle krajów sąsiednich: KO to nie przekonuje. Oni chcą testów dla każdego, zawsze i wszędzie. A więc co najmniej 20 milionów, może więcej, może trochę mniej, co pięć dni. Oczywiście wiedzą, że to postulat nie tylko trudny do spełnienia, ale także po prostu skrajnie niebezpieczny: ludzie ruszą do placówek zdrowia i zatkać system, którego sprawność jest dziś głównym polem bitwy. A mimo to KO wciąż do tego wzywa. Zapewne liczy, że w razie gdyby rząd uległ, to będzie mogła biegać po kraju, szukając wiosek, do których testy nie dotarły. A jeśli rząd nie ugnie się pod głupią presją, będzie można go oskarżać o pozbawianie Polaków możliwości przebadania się. Niewiele tu zmienić

nawet przypadek Donalda Tuska, który mimo podejrzenia co do obecności koronawirusa, nie został przebadany testem przez belgijską służbę zdrowia: „Od 12 marca jestem w izolacji. Wcześniej miałem publiczne spotkania w Belgii, Niemczech, Rumunii, Luksemburgu. Po powrocie zacząłem kaszleć, ale gorączka na szczęście nie była duża. Pani doktor zdecydowała bez testu, że na minimum 14 dni muszę zostać w domu. Jestem z nią w telefonicznym kontakcie”. Zapamiętajmy ten moment: opozycja, zamiast pomóc w bardzo trudnym momencie, próbuje podpalić kraj, i pracownicy konstruuje też pułapki na rząd. Wyraźnie nie pamięta, że takie pułapki lubią się obracać przeciwko tym, którzy je szykują. Dla porównania: w 2014 roku, po agresji Rosji na Ukrainę, Prawo i Sprawiedliwość wsparło rząd Donalda Tuska, choć tamta wojna była kompromitacją całej linii tzw. resetu w wykonaniu Donalda Tuska, i jednocześnie potwierdzeniem linii PiS. I to chyba mówi wszystko.

– Bądźmy rozsądni, ratujmy życie swoich bliskich oraz zdrowie i życie medyków, bo oni są na pierwszej linii frontu. Jeśli się nie dostosujemy do zasad, jeżeli nie ograniczymy zgromadzeń – nie uda nam się ochronić ludzkich żyć.

Fake newsy, panika i absurdalne oskarżenia odbiją się czkawką



KAMIL KWIATEK
dziennikarz portalu wPolityce.pl

Zadziwiający jest ten całkowity brak słuchu społecznego wśród przedstawicieli Platformy Obywatelskiej i sprzyjających jej mediów. Gdy rząd robi co może, aby ograniczyć skutki panującej na świecie pandemii, gdy Polacy solidarnie i odpowiedzialnie podchodzą do wydanych zaleceń i pozostają w domach, politycy PO postanowili zalać sieć „fake newsami” siejąc panikę, a publicyści „Gazety Wyborczej” chyba zapomnieli, że nie pracują dla Soku z Buraka. Miało być inaczej. „Totalna opozycja” miała odejść w niepamięć. Obiecywał to walcząc o fotel przewodniczącego Platformy Borys Budka. Z szumnych zapowiedzi pozostały niespełnione obietnice. W kampanię wyborczą Małgorzata Kidawa-Błońska i jej sztab weszli sądząc, że wybory można wygrać atakując Andrzeja Dudę w prawdziwie hejterski sposób. Nic się nie zmieniło w tej strategii nawet w obliczu pandemii koronawirusa. Co więcej, Platforma nie zmieniła tej taktyki, nawet w obliczu dobrej oceny działań rządu, jaką wystawili mu Polacy. Choć politycy Platformy

z Donaldem Tuskiem na czele, apelują o przetożenie majowych wyborów, to z kampanii wyborczej wcale nie wyszli i najwidoczniej nie zamierzają. Platformę wspierają w tym publicyści „GW”, którzy z dnia na dzień piszą coraz bardziej absurdalne teksty. Komu ma to pomóc? Na pewno nie pomaga Kidawa-Błońskiej, bo każdy taki tekst, jak ten dzisiejszy reżysera Konrada Szołajskiego, idzie na jej konto i będzie wielokrotnie przypomniany. A przecież Platforma mogła pójść inną drogą. Mogła punktować działania rządu w sposób merytoryczny, tak jak stara się to robić Lewica, która widząc historyczne działania kolegów z PO, coraz częściej się od nich odcina. Trudno się dziwić. Czego jak czego, ale Polacy „oszołomstwa” w polityce nie lubią szczególnie. Skąd ten brak słuchu społecznego? Myślę, że najtrafniej zdiagnozował to prof. Andrzej Zybertowicz, który w dzisiejszej rozmowie na antenie TOK FM stwierdził, że część Platformy tak daleko zaszła w „anty-PiSie”, że inaczej po prostu już nie potrafi. Platforma wpadła w pułapkę „totalności”, z której od miesięcy nie potrafi wyjść. Efektem jest seria przegranych wyborów z partią Jarosława Kaczyńskiego. Na horyzoncie nie widać jakiegokolwiek szansy na zmianę, a robi się to coraz bardziej niebezpieczne dla państwa polskiego. Na dzień dzisiejszy nie można mieć większych zarzutów do działań rządu premiera Mateusza Morawieckiego. Wprowadzono szereg restrykcji, na które wiele państw walczących z pandemią

zdecydowało się dopiero w momencie, gdy licznik zakażonych osób sięgał już kilku tysięcy. Jeżeli okaże się, że Polska przejdzie przez ten trudny czas w miarę bezboleśnie, to działania Platformy zostaną jednoznacznie ocenione przez wyborców. I nie ma mniejszego znaczenia, czy wybory odbędą się w maju czy później. Temat koronawirusa prawdopodobnie zdominuje obecny rok i wokół niego będą toczyć się wszelkie debaty. Czy koronawirus spadł z nieba prezydentowi Dudzie i Zjednoczonej Prawicy, jak starają się przekonywać publicyści „GW”, a także niektórzy politycy PO? Odpowiedź jest prosta: nie spadł nikomu. Skutki pandemii odczuje cały świat. Nawet, gdy wirusa uda się pokonać, to jeszcze wiele czasu minie zanim światowej gospodarce uda się po nim posprzątać. Czekają również Polskę. Czy naprawdę jest rząd, który w zaciśnięciu gabinetów modliłby się o takie „błogostawieństwo”? Szczerze wątpię. Idąc jednak tokiem myślenia publicystów „GW” można stwierdzić, że komu jak komu, ale to Kidawa-Błońska i jej sztab może się z obecnego stanu rzeczy cieszyć. Ta kampania dla Platformy nie była najszczęśliwsza. Wszystko wskazywało na to, że Andrzej Duda te wybory wygra. Jeżeli zapadnie decyzja o przeniesieniu wyborów na inny termin, to zyska na tym sztab PO, który będzie mógł zmienić strategię, a być może szefostwo Platformy zdecyduje się nawet na wymianę kandydata, którego braki widzą nawet w... „Wyborczej”. Za kilka miesięcy Platforma będzie mogła, pewnie w równie historyczny sposób, atakować rząd za stan gospodarki, który nadszarpnie z pewnością pandemią. Możliwe, że i w tym Kidawa-Błońska upatruje swojej szansy na pokonanie Andrzeja Dudy. To jednak tylko tok myślenia rodem z Czerkowskiej, bo wirus z nieba naprawdę nikomu nie spadł.

ŁUKASZ SZUMOWSKI,
minister zdrowia



Brak prowizji!

RRSO: 6,23%

kasastefczyka.pl

801 600 100 (koszt wg taryfy operatora)

KASA STEFCZYKA

Zawsze u siebie

Pożyczka Fit umożliwia konsolidację zobowiązań zaciągniętych wyłącznie w innych instytucjach finansowych. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.

Przykład reprezentatywny z dnia 2.01.2018 r. dla Pożyczki Fit: Całkowita kwota kredytu wynosi 47 880 zł. Zmienna roczna stopa oprocentowania dla całkowitej kwoty kredytu wraz z kredytowanymi kosztami (prowizją: 0 zł, opłatą za dwa przelewy: 120 zł) wynosi 6%. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO): 6,23%. Czas obowiązywania umowy – 119 miesięcy, 118 miesięcznych rat równych: 536,19 zł oraz ostatnia, 119. rata: 536,57 zł. Całkowita kwota do zapłaty: 63 806,99 zł, w tym odsetki: 15 806,99 zł.

Bialska grupa „Speed” na tropie drogowych piratów

Grubo ponad 100 kilometrów na godzinę w terenie zabudowanym? To bułka z masłem dla naszych piratów drogowych. Na szczęście są policjanci z bialskiej grupy „Speed”, którzy sukcesywnie wyłapują szaleńców. Miniony weekend pokazuje, że część kierowców nadal lekceważy obowiązujące przepisy.

POWIAT BIALSKI

Tylko w ciągu dwóch dni policjanci zatrzymali uprawnienia sześciu kierowcom, którzy w terenie zabudowanym jechali z prędkością powyżej 100 km/h. Do wszystkich zatrzymań doszło na DK-2 w miejscowości Tłuściec. Najpierw funkcjonariusze zauważyli pędzące audi. Kiedy sprawdzili prędkość z jaką porusza się osobówka okazało się, że kierowca przekroczył dozwoloną prędkość o 52 km/h. Kwadrans później policjanci zatrzymali do kontroli drogowej kolejne auto, którego kierowca znacznie przekroczył dozwoloną prędkość. 40-letnia mieszkanka powiatu otwockiego kierując oplem pędziła w terenie zabudowanym z prędkością 112 km/h. Nie minęło pół godziny, a mundurowi zatrzymali trzeciego kierowcę z „ciężką nogą”. Radar wykazał, że 37-letni mieszkaniec Kutna, kierując samochodem osobowym

marki KIA, przekroczył dozwoloną w terenie zabudowanym prędkość o 66 km/h. Poczynania dwóch kolejnych piratów uwiecznił policyjny videorejestrator. 24-letni mieszkaniec gm. Parczew kierując mercedesem jechał z prędkością 118 km/h. 41-letni mieszkaniec powiatu ciechanowskiego przekroczył obowiązującą prędkość o 58 km/h. Dwa dziesiąta minut później policjanci ujawnili kolejne znaczne przekroczenie dozwolonej prędkości. 46-letni mieszkaniec Warszawy kierując audi również jechał z prędkością 108 km/h. Wszyscy kierowcy stracili uprawnienia do kierowania pojazdami na najbliższe 3 miesiące. W większości przypadków otrzymali wysokie mandaty i punkty karne. W jednym przypadku sprawa znajdzie swój finał w sądzie.

SKOMENTUJ
NA NASZYM PROFILU



Ten szaleniec drogowy pędził w terenie zabudowanym z prędkością blisko 110 km na godzinę!

„Znam Miejsca Pamięci Powiatu Radzyńskiego”

Zarząd Powiatu w Radzynie Podlaskim, w roku jubileuszu 100-lecia Odzyskania Niepodległości przez Polskę, ustanowił odznakę krajoznawczą „Znam Miejsca Pamięci Powiatu Radzyńskiego”. Podstawowym warunkiem jej zdobycia jest odwiedzenie odpowiedniej liczby miejsc upamiętnionych krzyżami, pomnikami, tablicami lub w jakikolwiek inny sposób nie budzący wątpliwości, że oznaczają miejsca pamięci. Regulamin odznaki został zatwierdzony 25 kwietnia 2018 r.

POWIAT RADZYŃ PODLASKI

Celem odznaki jest upowszechnianie wśród mieszkańców powiatu oraz turystów wiedzy na temat miejsc w powiecie radzyńskim upamiętniających obiekty, ludzi i wydarzenia, szczególnie związanych z walką o odzyskanie i utrzymanie niepodległości. Jej zdobywanie ma stwarzać okazję do poznawania walorów krajoznawczych powiatu oraz zachęcać do aktywnego i pożytecznego spędzania wolnego czasu.

Odnaka, którą można zdobywać po ukończeniu dziesiątego roku życia, posiada trzy stopnie: brązowy, srebrny i złoty. Warunkiem uzyskania pierwszego z nich jest odwiedzenie przynajmniej 15 miejsc pamięci na terenie powiatu, które będą się znajdowały w 3 różnych miejscowościach. W przypadku stopnia srebrnego musi to być już 30 miejsc pamięci w 5 różnych miejscowościach i na terenie przynajmniej 3 gmin. Najwyższy stopień – złoty, można zdobyć za odwiedzenie 50 miejsc znajdujących w 10 różnych miejscowościach powiatu i położonych na terenie wszystkich gmin. Odnaki można zdobywać w kolejności, poczynając od stopnia najniższego (brązowego) lub ubiegać się od razu o przyznanie stopnia najwyższego (złotego). Odwiedzane miejsca pamięci na stopień niższy są zaliczane także na stopień wyższy. Odnaki przyznawane są na podstawie dowolnej

formy kroniki, w tym także na nośniku elektronicznym, w której jest udokumentowane odwiedzenie wymaganej ilości miejsc pamięci. Kronika powinna zawierać imię, nazwisko i wiek osoby ubiegającej się o odznakę, nazwę miejsca pamięci, miejsce, miejscowość, w jakiej się znajduje oraz datę odwiedzenia. Za formę udokumentowania uznaje się zdjęcie, rysunek, pieczęć instytucji, podpis osoby zaufania publicznego oraz każdy inny sposób nie budzący wątpliwości, że ubiegający się o odznakę odwiedził dane miejsce pamięci. Kroniki należy składać w Starostwie Powiatowym w Radzynie Podlaskim.

Osoba, której została przyznana odznaka otrzymuje ją bezpłatnie wraz z legitymacją. Ma ona kształt kwadratu o boku 25 mm. Jest metalowa, tłoczona z emaliowaniem (kolory czerwony, biały i żółty) oraz patynowana w kolorach brązu, srebra i złota. Posiada również zapięcie typu „pins”. Odnaka przedstawia godło herbowe powiatu radzyńskiego – wspiętego na tylnych łapach niedźwiedzia, ze złotą koroną na szyi i krzyżem Pilawa w łapach (zaczepionego z herbu Potockich, dawnych właścicieli Radzyna). Ponadto umieszczony został na niej symbol płonącego znicza oraz napis: „ZNAM MIEJSCA PAMIĘCI POWIATU RADZYŃSKIEGO”. Autorem projektu odznaki jest Bogdan Sozoniuk.

Odnakę „Znam Miejsca Pamięci Powiatu Radzyńskiego” można zdobywać do 31 grudnia 2023 r.

Radzyńska
Kraina Serdeczności

Powiat Radzyński
Pl Ignacego Potockiego 1
21-300 Radzyń Podlaski
www.powiatradzynski.pl
www.krainaserdecznosci.pl

LEGITYMACJA ODZNAKI

ZNAM MIEJSCA PAMIĘCI POWIATU RADZYŃSKIEGO

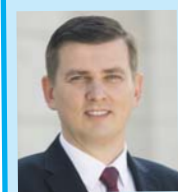
Stopień odznaki	Data przyznania	Poświadczenie weryfikacji
Brązowa
Srebrna
Złota

Imię i nazwisko posiadacza legitymacji:

Data urodzenia:

Nr legitymacji:

(pieczęć powiatu)



Czterdziesta druga część cyklu Cudze chwalcie, swoje poznajcie...

...autorstwa Roberta Mazurka, znanego animatora kultury i działacza społecznego, obecnie szefa Radzyńskiego Ośrodka Kultury.

PARTNEREM RUBRYKI PODLASIE Z KULTURĄ JEST SALTUS UBEZPIECZENIA

SALTUS
UBEZPIECZENIA

FUNIO I TAJEMNICA RADOŚCI

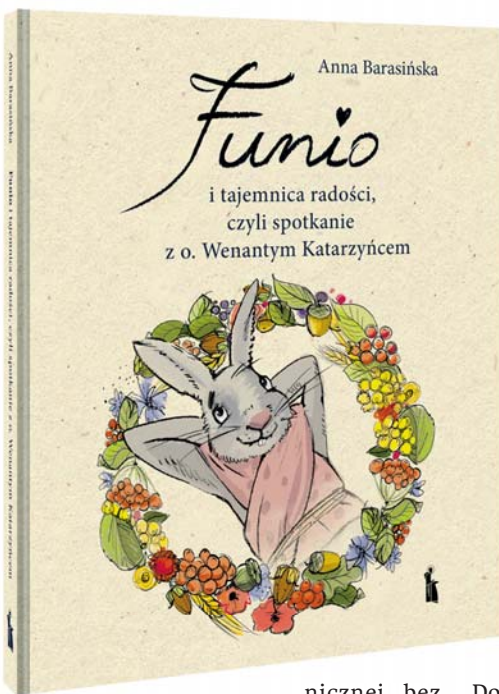
To książka nie tylko dla najmłodszych. Na spotkanie z o. Wenantym Katarzyńcem, bohaterem najnowszej książki Anny Barasińskiej, możemy ruszyć całymi rodzinami. Naprawdę warto!

KULTURA

Okres narodowej kwarantanny, choć niezwykle uciążliwy, może mieć także swoje plusy. Dla wielu rodziców, na co dzień spędzających większość dnia poza domem, to okazja, by spędzić więcej czasu z dziećmi. Z doświadczenia wiemy, że nic tak nie zbliża rodziców i dzieci, jak wspólne czytanie książek. Dzięki temu możemy pokazywać naszym pociechom fascynujący świat literatury i przekazywać wartości, które są dla nas ważne.

W wersji elektronicznej

Idealnym rozwiązaniem dla takich osób zdaje się być najnowsza opowieść Anny Barasińskiej „Funio i tajemnica radości, czyli spotkanie z o. Wenantym Katarzyńcem”. Książka została wyróżniona na ostatnim festiwalu organizowanym przez Franciszkanów w Kalwarii Pałacowskiej, a jej sklepowa premiera będzie miała miejsce 2 kwietnia 2020 roku, także w wersji elektro-



nicznej, bez konieczności wychodzenia z domu.

Stańmy się jak dzieci

„Pan Jezus mówi, że mamy stać się jak

nigdy nie nadstawiał ucha, jak tamte szaraki od Lucków z za Pustelni Marii Magdaleny, wiadomo – ale tym razem klerycy sami przyszli prawie do jego domu. Jeden z nich mówił wtedy, że wszystko stworzył Pan Bóg. Wiadomo, Funio zna Pana Boga. Znaj Go też mama i tata, choć nigdy Go nie widzieli. Ale wszyscy wiedzą (może poza szarakami), że Pan Bóg jest, że wszystko stworzył, że jest dobry i... tyle. Funio nie umiałby powiedzieć wiele więcej na ten temat. Ale od tamtego franciszkanina usłyszał coś bardzo ładnego: że Pan Bóg umie się troszczyć o wszystko i wszystkich. Nawet takie lilie są ubrane jak najpiękniejsze panny. Hmm, pewnie takie z odpustu, Funio widział takie w sierpniu, na Matki Bożej Zielnej – ech, te smakowite bukiety... Wróblom też niczego nie brakuje, więc tym bardziej człowiek, największe dzieło Pana Boga, dostaje od Niego opiekę, jedzenie, pogodę, po prostu wszystko. Funio myślał i wymyślił, że zając to może nie jest człowiek, ale na pewno nie jakiś chwast

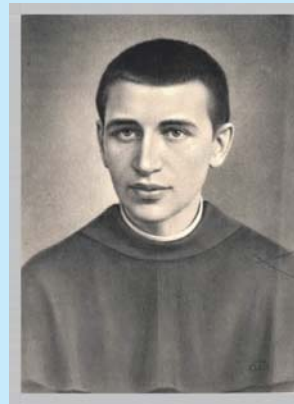
dzieci (por. Mt 18,3). Dziecko otwiera szeroko oczy i zdumiewa się, jest ufne, radosne, prawdziwe, umie wielkodusznie kochać i bez znużenia biegnie przed siebie... Taki jest zajączek Funio, który stał się bohaterem opowieści. Zaintrygowany stawia często bardzo trudne pytania. Na szczęście spotyka kogoś, kto – raz słowem, innym razem poprzez swoje zachowanie – udziela odpowiedzi. To właśnie ojciec Wenantym Katarzyńca, cichy franciszkanin z Kalwarii Pałacowskiej, pokorny i pogodny, dziś znany jako wspałały orędownik u Boga. Opowieść o Funiu pozwala nie tylko najmłodszym poznać o. Wenantego, który do końca zachował w sobie dziecięcą radość – czytamy w zapowiedzi wydawnictwo Bratni Zew.

Dodajmy, że autorka, Anna Barasińska – sama jest mamą pięciorga dzieci, członkiem Domowego Kościoła, polonistką i kaligrafem. Uwielbia literaturę dla dzieci, gry planszowe i teatr.

czy inne ptaszki. Porządny zając... może i dla niego jest szansa ocalenia? A gdzie lepiej szukać pomocy Pana Boga, niż w Jego domu? Jak pomyślał, tak pokałał. Spróbował zakraść się do klasztoru od strony, gdzie bractwiskowie trzymali zapasy. Akurat miał szczęście! W wiadrze



o. Wenantym Katarzyńca (1889 – 1921)



Najważniejszym obowiązkiem, jaki mamy względem naszych bliźnich, jest miłość i szacunek. Obowiązek ten wkłada na nas już sama natura, tego domagają się od nas prawa pozytywne Boskie i ludzkie – pisał św. Boży Wenantym Katarzyńca, franciszkanin, znany spowiednik i kaznodzieja. Żył zaledwie 32 lata, zmarł przedwcześnie 31 marca 1921 r.

Józef, bo takie imię otrzymał na chrzcie, był synem ubogiej chłopskiej rodziny. Przyszł na świat 7 października 1889 r. w Obydowie k. Lwowa. Po ukończeniu Studium Nauczycielskiego we

Lwowie wstąpił do franciszkanów konwentualnych i otrzymał imię Wenantym. „Wyrzeknę się wszystkiego, choćby mi to nie wiem jak drogie było, jeśli mi przeszkadza w zbawieniu duszy” – pisał w tym okresie. Od samego początku przeżyci dostrzegali u niego wielką skromność potężną z pokorą i szczerą naturalną prostotą. W 1912 r. podczas wakacji w Kalwarii Pałacowskiej, po raz pierwszy spotkał się z młodszym od siebie o pięć lat klerykiem Maksymilianem Kolbem, z którym zaprzyjaźnił się. W 1914 r. z rąk bp. Anatóła Nowaka w Krakowie przyjął święcenia kapłańskie. Po krótkiej pracy duszpasterskiej w Czystkach został mistrzem nowicjatu oraz kleryków we Lwowie, a także wykładowcą filozofii, łaciny i greki. Przyczynił się znacznie do ożywienia gorliwości zakonnej w całej prowincji.

W swojej postudze kapłańskiej zwracał uwagę jako znakomity spowiednik i kaznodzieja. Kiedy o. Maksymilian Maria Kolbe organizował redakcję „Rycerza Niepokalanej”, zaproponował mu współpracę. Niestety, gruźlica spowodowała, że młody zakonnik nie tylko nie mógł włączyć się w powstanie „Rycerza Niepokalanej”, ale musiał opuścić Lwów i formowaną przez siebie młodzież zakonną. „Widocznie taka jest wola Jezusa (...). I dla mnie krzyżem jest chorowanie i to, że omdleję przy pracy – ale cóż, jeśli Bogu tak się podoba, niech tak będzie!” – pisał. Postulował przyłożenie się do wypoczynku najpierw do Haczanowa, a następnie do Kalwarii Pałacowskiej. Na tej ostatniej placówce mimo choroby bez reszty poświęcał się pracy w konfesjonale. Odszedł do Pana wieczorem 31 marca 1921 roku.

Ojciec Maksymilian – już po śmierci swego przyjaciela – prosił go o wstąpienie do sprawy wydania pierwszego numeru „Rycerza Niepokalanej”. Gdy pismo ukazało się w styczniu 1922 r., o. Maksymilian jako redaktor naczelny pisał o o. Wenantym: „Drogi mój współbracie w zakonie i dzielny Sermierzu Niepokalanej. Teraz, gdy już stoisz przed tronem Najwyższego i wstawiasz się za zabłąkanymi duszami, gdy stąbasz ciębia nie stawia Ci zapory w intensywnych pracach – spojrzij! Oto bracia Twoi urzeczywistniają Twe gorące zamiary: piśmko, któregoś tak bardzo wyczekiwali, powstaje, aby dusze dla Niepokalanej zdobywać i przez Jej najczystsze ręce składać z miłością w gorące Serce Jezusa. Spojrzyj i zajmuj się nim szczerze. Wymódl rozwój pomyślny i bądź mu patronem”. I rzeczywiście, „Rycerz Niepokalanej” nie tylko utrzymał się na rynku wydawniczym, ale bardzo szybko nastąpił wzrost jego nakładu, który osiągnął kilkaset tysięcy!

ZA: TYGODNIK IDZIEMY 2009

AGD

NAPRAWA telewizorów i monitorów, Serwis Elektroniki RTV, ul. Księcia Witolda 19/3 (obok Lidla) Biała Podlaska. Tel. 83 342 32 32, 504 035 771

BUDOWLANE

SPROWADZAMY PUSTAKI SUPOREX, BETON KOMÓRKOWY BEZPOŚREDNIO Z FABRYKI, CENY MOCNO HURTOWE, TRANSPORT GRATIS, www.mekbud.pl Tel. 795-400-522

SPRZEDAŻ w wynajem rusztowań elewacyjnych warszawskich, dostępne w sprzedaży nowe i używane, www.mekbud.pl Tel. 795-400-522

MOTORYZACJA

SPRZEDAM skoda fabia II, 2014 r. Kombi 68000 km, 1.2 benzyna, stan idealny. Tel. 784052299

NIERUCHOMOŚĆ SPRZEDAM

SPRZEDAM działkę ogrodową przy ul. Narutowicza w

Białej Podlaskiej. Tel. 501 626 798

NIERUCHOMOŚĆ WYNAJMĘ

WYNAJMĘ lokal użytkowy w Białej Podlaskiej, ul. Janowska 11j (obok Spolem), 40 m², wszystkie media, własne miejsce parkingowe. Tel. 506862903

ROLNICZE

KUPIĘ wszystkie ciągniki i maszyny rolnicze, dobre,

uszkodzone, spalone, bez papierów. Ładawarki, przycepy, prasy, beczkowozy, agregaty i inne. Tel. 693888308

KUPIĘ cielaki od 3-tyg. zeruny hf mieszańce. Tel. 661350194

KUPIĘ stodołę może być zawalona. Tel. 503-100-349

USŁUGI

WYKONAM tynki maszynowe cementowo-wapienne, szybko i solidnie zapraszam do kontaktu. Tel. 531326739

ZDROWIE

MEDYCINA estetyczna i anti-aging, lek. med. Małgorzata Konon-Kisiel, botox, kw. hialuronowy, peelingi medyczne, leczenie łysienia i nadmiernej potliwości. Tel. 501620981

ZWIERZĘTA

SPRZEDAM kozę białą, dużą, b. mleczną, po wykoceniu. Tel. 509 869 772

Koniec sezonu sportowego

Nie zobaczymy już piłkarzy, szczypiornistów a olimpijczycy nie wiedzą za bardzo, co dalej.

SPORT

Epidemia koronawirusa, która dotknęła nasz kraj, sparaliżowała niemal każdą dziedzinę naszego życia. Wszystkich nas obowiązują ograniczenia dotyczące wychodzenia z domu, zamknięte są restauracje, odwołane imprezy kulturalne, praktycznie zamarła turystyka. Ze względu na panującą zarazę Międzynarodowy Komitet Olimpijski przeniósł mające odbyć się latem w Tokio igrzyska na kolejny rok. Epidemia oznacza również faktyczny koniec sezonu sportowego w naszym kraju. Co to oznacza dla sportowców naszego regionu?

Po pierwsze, zawodnicy, którzy przez ostatnie kilka lat przygotowywali się do igrzysk olimpijskich, będą musieli poczekać jeszcze rok na start w tej imprezie. Wielu starszych, dla których miało to być ostatnie sportowe wyzwanie w życiu, już deklaruje zakończenie kariery. Nawet ci, którzy już uzyskali kwalifikację olimpijską nie są pewni, że pojedą na „olimpiadę”. Nie dość, że będą musieli zmienić tryb przygotowań, to część z nich, od nowa będzie musiała szukać sponsorów, którzy ze-

chcą ich wesprzeć.

Epidemia oznacza koniec większości zmagania w sportach drużynowych. Dotknie to m.in. szczypiornistów AZS AWF Białka Podlaska. Związek Piłki Ręcznej w Polsce zwrócił się do klubów o zakończenie obecnego sezonu bez awansów i spadków. Dotyczy to także pierwszej ligi w której występują białscy piłkarze ręczni.

– Przy bieżącym stanie zaawansowania rozgrywek oraz braku perspektyw określenia daty ich wznowienia, a zatem i dokończenia w pełnym wymiarze (w tym uwzględniając rozgrywki barażowe), rekomendujemy ich zakończenie na obecnym etapie. Co oznaczałoby, że nie zostaną wyłonieni zwycięzcy (a co za tym idzie brak awansu do wyższej klasy) jak i zespoły spadające do niższych klas – napisał w liście do prezesów klubów pierwszej ligi Mirosław Baum, dyrektor odpowiadający za organizację rozgrywek.

Większość klubów ze zrozumieniem przyjęło i zaakceptowało tę decyzję, co oznacza koniec rozgrywek piłkarzy ręcznych. Dla szczypiornistów z Białej Podlaskiej, który w swojej grupie zajmowali piąte miejsce, tracąc do lidera

z Legionowa 9 punktów, taki koniec sezonu pod względem sportowym niewiele zmieni. Szanse na awans do najwyższej klasy rozgrywkowej nie były za wysokie, a utrzymanie białczanie mieli już praktycznie w kieszeni.

O wiele gorzej wygląda sytuacja juniorów z UKS Olimpij Białka Podlaska, którzy mieli realne szanse na młodzieżowe mistrzostwo Polski.

Rozgrywek najprawdopodobniej nie dokończą również nasi piłkarze. Departament Rozgrywek Krajowych Polskiego Związku Piłki Nożnej poinformował, że w związku z aktualną sytuacją związaną z wprowadzonym stanem zagrożenia epidemicznego i wynikającym z tego przedłużającym się brakiem możliwości kontynuacji rozgrywek w zaplanowanym pierwotnie okresie, mecze I ligi, II ligi, III ligi oraz pozostałych klas rozgrywkowych piłki nożnej i futsalu kobiet i mężczyzn wszystkich kategorii wiekowych zostają odwołane do 26 kwietnia włącznie. III Ligi nie dokończą piłkarze Podlasia Białka Podlaska i Orłąt Radzyń Podlaski.

Sezonu skończył się także dla siatkarki. W tym dla zawodniczek III ligi kobiet i mężczyzn w której udział biorą



ekipy AZS AWF Białka Podlaska (panie i panowie) i Szóstka Białka Podlaska, a także dla kadetów UKS Serbinów,

którzy we wspaniałym stylu awansowali do półfinału Mistrzostw Polski.

HS

Czas na zmiany w życiu?

Remont pokoju dorastającego syna czy może upragniona zmiana wystroju salonu? Nowy samochód a może wymarzony kurs? Zaczynaj działać!

W naszym życiu następuje wiele przełomów. Czasem to kwestia kolejnych okrągłych urodzin, innym razem impuls od przyjaciół lub widok naszego dziecka, które jakby z dnia na dzień stało się nastolatkiem. Czujemy wtedy, że pora coś zmienić.

1. Czego potrzebujesz?

Chodzi o kwestie materialne czy może chcesz się znów rozwijać. Czasem wystarczy zmiana aranżacji mieszkania, by poczuć się lepiej. Ale są momenty w życiu, gdy tylko gruntowna zmiana coś naprawdę... zmieni.

2. Wyznacz konkretny cel

Powinien być jak najbardziej szczegółowy, żeby ustalić plan działania. Opisz dokładnie po czym poznasz, że osiągnąłeś swój cel.

3. Określ czas i sposób

Wyznacz termin realizacji. To zmobilizuje Cię do działania. Jeżeli masz już dość czekania pamiętaj, że możesz skorzystać z pożyczki. Najważniejsze, by wybrać taką, o jak najlepszych parametrach. Pożyczka Zarafka w Kasie Stefczyka to jedynie 25 zł miesięcznej

raty za każdy pożyczony 1000 zł. Taka kwota z pewnością nie obciąży zbyt domowego budżetu. Jej RRSO wynosi 9,38% a prowizja to absolutnie 0 zł. W dodatku Pożyczka Zarafka została wyróżniona tytułem **Dobra Marka 2019**.

Dlaczego jeszcze warto wziąć pod uwagę to rozwiązanie?

- wystarczy zadzwonić, żeby złożyć wniosek
- już po 15 minutach masz wstępną informację od Kasy
- z pieniędzy możesz korzystać nawet tego samego dnia

Pożyczasz:	Miesięczna rata:
1000 zł	25 zł
2000 zł	50 zł
3000 zł	75 zł
4000 zł	100 zł



Już teraz złóż wniosek!

kasastefczyka.pl
801 600 100

(koszt wg taryfy operatora)

Pożyczka Zarafka dostępna wyłącznie w kwotach 1000 zł, 2000 zł, 3000 zł lub 4000 zł, dla Członków nieposiadających pożyczek lub kredytów w Kasie w okresie co najmniej 6 miesięcy przed dniem złożenia wniosku. Konto oznacza rachunek płatniczy. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.

Przykład reprezentatywny z dnia 1.04.2018 r. dla Pożyczki Zarafka: Całkowita kwota kredytu wynosi 1000,00 zł. Zmienna roczna stopa oprocentowania dla całkowitej kwoty kredytu wraz z kredytowanymi kosztami (prowizja 0 zł) wynosi 9%. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO): 9,38%. Czas obowiązywania umowy – 48 miesięcy, 47 miesięcznych rat równych: 24,89 zł oraz ostatnia, 48. rata: 24,93 zł. Całkowita kwota do zapłaty: 1194,76 zł, w tym odsetki: 194,76 zł.

Przyjdź do Placówki Pośrednika Kredytowego umocowanego do dokonywania czynności faktycznych lub prawnych w imieniu i na rzecz SKOK Stefczyka związanych z przygotowaniem, oferowaniem lub zawieraniem umów o kredycie konsumenckim oraz do czynności niezbędnych do wykonywania zawartych umów. Pośrednik Kredytowy Stefczyk Finans-Towarzystwo Zarządzające SKOK spółka z ograniczoną odpowiedzialnością S.K.A. z siedzibą w Gdyni, przy ul. Legionów 126-128. KRS w SR Gdańsk-Północ w Gdańsku, VIII WG KRS, KRS 0000427715, kapitał zakładowy: 252.603.905,00 zł (wpłacony w całości), NIP 586-227-79-20.

KASA STEFCZYKA

Zawsze u siebie